Przemówienie wicepr ... na str. 2



Cena egz. 10 gr.

# KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXX | Czwartek 9 luty 1939 r. | Nr. 40

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do d... i przesyłką pocztowa zł. 2.50

## Pośrednictwo pokojowe

# Anglia i Francja zaproponowały

### obu rządom w Hiszpanii zawarcie rozejmu

LONDYN, 8.2. (tel. wł.) Jak informują, obie strony walczące w Hiszpanii zostały oficjalnie powiadomione przez rządy brytyjski i francuski o gotowość podjęcia kroków zmierzających do nawiązania kontaktu oraz ustalenia miejsca spotkania przedstawicieli upełnomocnionych obu stron walczących w Hiszpanii, celem zawarcia rozejmu.

W związku z tym „United Press" donosi:

Rządy angielski i francuski postanowiły uznać rząd gen. Franco pod warunkiem, że poprzednio wycofani zostaną ochotnicy zagraniczni z pola walki w Hiszpanii narodowej. (—)

## Piwa Tychy
## (rok założenia 1629)
## Od 300 lat idą w świat

# Gen. Miaja -- dyktatorem?

### „Dalsza walka bezcelowa" — twierdzą w Paryżu

PARYŻ, 8.2. (tel. wł.) Prezydent Azana, który udał się wraz z rodziną do Sabaudii, zamierza rzekomo pozostawić swą rodzinę w wiosce sabaudzkiej Collonnes, a sam udać się do Paryża i zamieszkać w ambasadzie hiszpańskiej.

Dzienniki paryskie czynią w związku z tym uwagę, że mimo eksterytorialności, z jakiej korzysta ambasada hiszpańska, obecność prezydenta Azany w gmachu ambasady nie będzie mogła być traktowana jako obecność głowy państwa. Prasa paryska, pisząc o prezydencie, nazywa go przeważnie już obecnie „byłym prezydentem republiki hiszpańskiej".

W kołach paryskich panuje przekonanie, że rząd republikańskiej Hiszpanii już de facto nie istnieje, tylko premier Negrin i minister del Vayo powtarzają jeszcze co dzień na kilka godzin na niezajęty przez wojska gen. Franco skrawek Katalonii, jednak trudno uważać to za pełnienie funkcyj rządowych.

W tych warunkach na terenie Hiszpanii „czerwonej" pozostaje jako jedyna władza gen. Miaja, którego rząd barceloński już przed kilku miesiącami mianował nie tylko naczelnym dowódcą wojsk środkowo-południowej Hiszpanii czerwonej, ale także szefem całej organizacji cywilnej tych terenów. Z chwilą jednak, gdy rząd barceloński przestał właściwie istnieć, gen. Miaja **sprawuje swe funkcje już raczej w charakterze dyktatora wojskowego, który** będzie mógł sam decydować czy należy dalej prowadzić akcję, czy też należy wszcząć rokowania kapitulacyjne.

W kołach paryskich uważają, że wprawdzie gen. Miaja mógłby prowadzić walkę jeszcze przez kilka miesięcy, byłaby to jednak walka beznadziejna, prowadząca tylko do zbytecznego dalszego przelewu krwi.



## Specjalna misja
### DR SCHACHTA

BERLIN, 8.2 — Korespondent „Daily Telegraph" donosi, że dr Schacht otrzymał propozycję objęcia stanowiska komisarza rządowego dla spraw eksportowych i że odmówił przyjęcia tego stanowiska, ponieważ nie może się pogodzić z polityką gospodarczą swego następcy min. Funka.

Jak słychać, dr. Schacht ma się udać w dłuższą podróż zagraniczną i otrzymał podobno od kanclerza Hitlera specjalną misję.



## Obrona narodowa
### W SZWECJI

SZTOKHOLM, 8.2. — Odpowiadając w Riksdagu na interpelację, premier oświadczył, iż rząd szwedzki opracowuje projekt ustawy, na podstawie której w wypadku wojny wszyscy obywatele byliby obowiązani do służby na rzecz obrony narodowej.

## Wizyta królowej holenderskiej
### W BRUKSELI

HAGA, 8.2. — Projektowana wizyta królowej holenderskiej Wilhelminy w Brukseli, celem zrewizytowania króla Belgów Leopalda, została ustalona na koniec maja br.

## Wojska włoskie w Afryce

# Kłopotliwe pytania pod adresem Chamberlaina w Izbie gmin

### Interwencja ambasadora angielskiego

RZYM, 8.2. — Z brytyjskich kół dobrze poinformowanych donoszą, że w ciągu ubiegłego tygodnia wysłano do Trypolisu i Libii dalsze transporty wojsk włoskich.

Transporty wojsk włoskich przeprowadzane są w tajemnicy i podobno trwają w dalszym ciągu.

Jak słychać, ambasador brytyjski interweniował w tej sprawie u ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, domagając się wyjaśnienia, jakie przysługuje W. Brytanii na podstawie układu angielsko-włoskiego.

Dotychczas nie jest znany rezultat interwencji ambasadora brytyjskiego.

Zwraca ogólną uwagę fakt, że władze włoskie nie zaprzeczyły dotychczas pogłoskom, jakie krążą w sferach cudzoziemskich na temat transportów wojskowych do Afryki północnej.

**CZY TAKŻE WOJSKA NIEMIECKIE?**

LONDYN, 8.2. — Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację laburzysty Hendersona premier Chamberlain oświadczył, że wedle informacji, jaką otrzymał od rządu włoskiego **ogólna liczba wojsk włoskich w Libii wynosi 30 do 32 tysięcy ludzi. Na dodatkowe pytanie, czy wiadomo mu o obecności wojsk niemieckich w Libii, Chamberlain nie udzielił odpowiedzi. Nie została również wyjaśniona sprawa ostatnich transportów wojsk włoskich do Trypolisu, graniczącego bezpośrednio z Tunisem francuskim.**

# Posiedzenie kapituły Orła Białego

### Kanclerzem kapituły został ks. Prymas Hlond

WARSZAWA, 8.2. PAT. Pod przewodnictwem Pana Prezydenta R. P., jako wielkiego mistrza orderu Orła Białego, odbyło się dzisiaj na Zamku Królewskim w Warszawie posiedzenie kapituły tego orderu, w którym wzięli udział wszyscy jej członkowie, a mianowicie: Marszałek Polski Edward Śmigły Rydz, Prymas Polski ks. kardynał dr. August Hlond, senator prof. dr. Kazimierz Bartel, oraz minister spraw zagranicznych, płk Józef Beck, jako zastępca członka kapituły.

Przed porządkiem dziennym obecni przez powstanie uczcili pamięć zmarłego kanclerza orderu śp. ks. kardynała Kakowskiego, którego wspomnienie, jako zasłużonego kapłana Kościoła i wielkiego patrioty Pan Prezydent R.P. poświęcił wstępne przemówienie.

Następnie na wniosek Marszałka Śmigłego Rydza kanclerzem kapituły obrany został przez aklamację ks. Prymas A. Hlond.

Z kolei kapituła przyjęła do wiadomości projekt nowego statutu orderu.

# Możliwości rewolty wojskowej w Grecji

### Sytuacja podobna do jugosłowiańskiej

LONDYN, 8.2. — Podobna sytuacja jaka ostatnio istniała w Jugosławii, — wywiązała się obecnie, jak donoszą pisma tutejsze, również w Grecji, gdzie premier, gen. Metaxas, do pewnego stopnia stał się mało popularny.

W kołach tutejszych liczą się nawet z możliwością puczu wojskowego. Król grecki, Jerzy co prawda cieszy się wielką popularnością i pozycja jego jest nadal mocna, lecz „Daily Telegraph" donosi, że wątpić należy, czy sytuacja ta ma przyszłość da się utrzymać, gdyby król nadal miał popierać Metaxasa.

Przy tej sposobności stwierdzają tu, że brat króla ks. Paweł bawi obecnie w Londynie, jak jednak słychać, wizyta jego nosi charakter wybitnie prywatny.

# Pożyczka dla Czechosłowacji

### uchwalona przez angielską Izbę gmin

LONDYN, 8.2. — Minister skarbu, sir John Simon, wniósł wczoraj na posiedzeniu Izby Gmin o drugie czytanie ustawy, dotyczącej udzielenia Czechosłowacji pożyczki brytyjskiej.

W przemówieniu swym sir Simon wskazał na niezwykłe okoliczności, jakie w jesieni ub. roku towarzyszyły sprawie przyznania Czechosłowacji pożyczki, i oświadczył, że rząd czechosłowacki dotychczas zawsze w chwalebny sposób wywiązywał się ze swych zobowiązań międzynarodowych.

Izba Gmin przyjęła ustawę bez głosowania przez aklamację.

## Polska musi wyjść z bierności gospodarczej

# Szerszy plan akcji--to konieczność państwowa

## Przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego i posła inż. Sowińskiego

WARSZAWA, 8.2 (PAT). Sejmowa komisja budżetowa wysłuchała na dzisiejszym posiedzeniu referatu sprawozdawcy generalnego budżetu pos. Sowińskiego. Na wstępie sprawozdawca przedstawia po krótce przebieg konjunktury gospodarczej świata z uwypukleniem konjunktury w Polsce.

Przechodząc do omówienia przebiegu konjunktury w Polsce, sprawozdawca zaznacza, że wprawdzie rok 1938 nie przyniósł u nas załamania się konjunktury, ale tempo wzrostu ożywienia gospodarczego uległo osłabieniu. Wskaźnik produkcji w porównaniu z rokiem 1937 tylko nieznacznie się poprawił, tak samo wskaźnik eksportu polskiego. Także wzrost zatrudnienia wykazuje słabsze tempo. Najsilniejsze zmiany widzimy na odcinku cen.

Mimo niewątpliwe ujemnego oddziaływania pogarszającej się konjunktury światowej na tempo ożywienia gospodarczego w Polsce przyznać jednak trzeba, że wykonywanie planu inwestycyjnego wytwarzało u nas silne bodźce wewnętrzne, które na wielu odcinkach wyrównały działanie ujemnych bodźców zewnętrznych. Spadek cen w Polsce jest znacznie mniejszy niż w innych krajach. Tak samo widzieliśmy w roku 1938 wzrost obrotów naszego handlu zagranicznego. Osiągnęliśmy także dalszą poprawę sytuacji na odcinku stanu zatrudnienia.

Na rynku pieniężno - kapitałowym rok 1938 był okresem poważnej próby życiowej. Nasz aparat finansowy musiał przetrzymać dwa uderzenia: run z marca i run z września 1938 r. Zwłaszcza ten ostatni był niezwykle silny.

### PRELIMINARZ BUDŻETOWY

W dalszym ciągu pos. Sowiński omówił projekt ustawy skarbowej, przedłożony Izbom. Projekt ustawy skarbowej upoważnia ministra skarbu do wydatkowania sumy 2,528,141,8 tys. zł.

Po stronie dochodów przewiduje się w dochodach zwyczajnych i nadzwyczajnych kwotę 2.528.795 zł, a więc o okrągło 32.000 zł wyższą od przewidywanych wydatków.

W porównaniu z obecnie wykonywanym budżetem preliminarz wydatków na r. 1939-40 jest wyższy o 48,2 miln. zł. Wpłynął na to przede wszystkim wzrost wydatków na oświatę o 23 miln. zł, na emerytury i renty o 14,9 miln. zł, zwiększyły się też spłaty na obsługę zobowiązań.

### O POPRAWĘ BYTU URZĘDNIKÓW

Wreszcie sprawozdawca pos. Sowiński złożył następujące oświadczenie:

— Na zakończenie pragnę zwrócić się do p. wicepremiera z apelem, by umożliwić mi w imieniu członków komisji budżetowej złożenie wniosku w sprawie poprawy bytu urzędników. Wiem, że możliwości budżetowe są znikome. Równowaga budżetu, jak i jego realność, nie mogą być naruszone, a więc i wniosek mój obracać się może tylko w granicach najskromniejszych sum, co wiąże się ze stroną dochodową lub wydatkową budżetu państwa.

### SPRAWY POLITYKI PERSONALNEJ

Mimo to „przy tylu programowych, długo i krótkofalowych zamierach podjęliśmy w budżecie państwowym realizację zagadnienia personalnego.

Od strony społecznej istnieje zagadnienie pracownika państwowego jako jednostki i jako grupy — decydującej, jak w każdym narodzie współczesnym, o charakterze wysiłku państwowego. Tego wysiłku nie może dać człowiek zatroskany i niezadowolony.

Tylu pp. posłów mówiło o tej społecznej stronie zagadnienia. Rząd ma je na uwadze i pragnie rozwiązać zgodnie z interesami pracowników i państwa.

# Wicepremier Kwiatkowski o metodach obcych i rodzimych

Z kolei zabrał głos wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski. P. wicepremier powiedział m. in.

Gdybyśmy idąc śladem myśli referenta p. Sowińskiego chcieli przestudiować perspektywy gospodarcze i finansowe r. 1939 i 1940 i gdybyśmy badali te tendencje gospodarcze w skali międzynarodowej na podstawie raportów giełdowych, mielibyśmy przed sobą obraz przejaskrawiony tylu wątpliwościami i wahaniami, że na nim nie moglibyśmy zbudować jakiejkolwiek wytycznej na przyszłość. Oto doniesiono:

### KRYZYSY NA MIESIĄCE I KONJUNKTURA NA TYGODNIE

„Sytuacja w marcu kształtowała się nieco pomyślniej, jednakże dalsze zaostrzenie konfliktu hiszpańskiego i rozluźnienie stosunków angielsko - francuskich pogłębiało ujemne nastroje“.

„Sytuacja w czerwcu — po silniejszej depresji w kwietniu i maju kształtowała się nieco pomyślniej. Nastąpiło wyraźnie zbliżenie między rynkiem francuskim i angielskim. Jednakże przedłużający się konflikt na Dalekim Wschodzie i odsunięcie się Ameryki od spraw europejskich pogłębiało ujemne nastroje“.

„Sytuacja w sierpniu kształtowała się znacznie pomyślniej niż w miesiącu ubiegłym, jednakże brak kolaboracji francusko-angielskiej i ucieczka złota z Kontynentu do Ameryki oraz narastający konflikt sudecki pogłębiał złe nastroje“. Itd. itd.

Ten obraz konjunktury na tygodnie i kryzysów na miesiące ma swoją wymowę. Podjęto tyle różnorodnych prób ratowania się przed kryzysem i poprawienia własnej sytuacji, ale nawet narody rozporządzające największymi zasobami, rezerwami w postaci kapitału rzeczowego i pieniężnego oraz ludźmi, mogącymi zdobyć największe doświadczenie nie uchroniły się przed katastrofami gospodarczymi, dającymi większe spustoszenia i klęski niż wielka wojna.

Cyklkonjunkturalny w sensie światowym skończył się przed siedmiu laty, gdy interwencjonizm monetarny rozbił względną jedność gospodarstwa światowego.

Ale jeżeli niepokój staje się chroniczny, to „ekonomia“ negocjuje ze wzburzoną polityką o „modus vivendi“.

Instynkt życia góruje w człowieku. Ten sposób życia był układany w różnych krajach bardzo różnorodnie. Jedne olśniewały nowością metod w zakresie nakręcania konjunktury i wysokością „cyfr stosowanych“, inne demonstrowały pozytywnie rezultaty osiągane przy pomocy techniki pieniężnej.

### DROGI I POSZUKIWANIA

W ciągu jednego miesiąca zadłużenie skarbu francuskiego w banku emisyjnym francuskim wzrosło o 10 miliardów franków. Pieniądze te zostały wydane, ale bez rezultatu gospodarczego. Okazuje się, że czasami „dynamizm“ gospodarczy nie chce kiełkować na strumieniu nowych pieniędzy.

W Ameryce po zastosowaniu tylu planów celem trwałego sparaliżowania kryzysów — produkcja przemysłowa w ciągu jednego roku (od połowy 1937 r. do połowy 1938 r.) spadła o 25 proc., a cyfra bezrobotnych wzrosła ponownie do 10 miljnów ludzi. Eksperymentująca Belgia miała spadek o 20 proc. W Anglii w ciągu roku fundusz walutowy utracił złota za 3 miliardów złotych, przy czym ponownie wzrosło bezrobocie. Nawet w Italii po wykonaniu 15-letniego planu inwestycyjnego, po zwycięskiej wojnie zjawiły się trudności gospodarcze i produkcja spadła o prawie 7 proc. A ostatnio, oficjalne sprawozdania kierowników Rzeszy mówią już o trudnościach gospodarczych i wskazują na to, że przepompowanie przez kasy instytucyj państwowych i publiczno-prawnych powyżej 50 proc. dochodu społecznego dało na niektórych odcinkach złe rezultaty. Tak więc metody, stosowane przez wymienione państwa, tworzą chyba największą rozpiętość, jaka w pojęciu polityki gospodarczej mogła się kiedykolwiek w przeszłości zmieścić.

### STAŁE I PROSTE ZASADY

Natomiast — w tej demonstracji praktycznych rezultatów eksperymentowania na egzystencji setek milionów ludzi przy pomocy przeróżnych psychologicznych i dynamicznych teorii — pozostały niewzruszone wartości pewnych stałych i prostych zasad.

Tak np. wszędzie w świecie zrównoważona gospodarka budżetowa państwa dawała lepsze rezultaty niż gospodarka deficytowa, wszędzie — przeciwstawiano się marnotrawstwu grosza publicznego, gdzie kosztorysowano przed wykonywaniem prac publicznych, gdzie ustalano hierarchię potrzeb i wydatków, gdzie ceniono wartość pieniądza i wartość produkcji, osiągnięto lepsze rezultaty sytuacji ogólnogospodarczej. Wszędzie, gdzie udało się uchronić politykę ekonomiczną przed jaskrawą jednostronnością, osiągnięto bardziej trwałe i pozytywne rezultaty. Wreszcie wszędzie tam, gdzie wyniki pracy i organizacji były wyżej cenione, niż hasła, gdzie realne osiągnięcie miało więcej uroku niż licytacja postulatów, gdzie tendencje inwestycyjne i nakładowe przewyższały tendencje jednostronnie konsumcyjne — tam konjunktura była trwalsza i wyższa niż o wiele, gdy poza nią stosowano politykę odwrotną.

### W POLSCE

Te zasady przyświecały i nam gdy układaliśmy budżet państwowy i plany gospodarcze na rok 1939-40. Można oczywiście mieć zastrzeżenia co do realizacji takiej tendencji i w wielu nawet bardzo ważnych szczegółach polityki gospodarczej państwa czy ministra skarbu, ale tendencja ta jest wyraźna we wszystkich przedłożeniach i wnioskach rządowych.

Rok 1935-36 oceniałem dość pesymistycznie pod względem gospodarczym i budżetowym. W połowie roku 1936 zapowiadałem znaczny „skok“ w konjunkturze gospodarczej r. 1937. Rok 1938 był oceniany nieco słabiej. Rok następny — przynajmniej z budżetowego punktu widzenia — oceniam jako rok szczególnie trudny i zdaje mi się, że opinie nasze są zgodne. Będzie to okres prawdopodobnie łatwiejszy dla gospodarstwa społecznego, niż dla skarbu państwa, a wniosek taki popierają fakty i cyfry z ostatnich trzech miesięcy.

## Budżet za okres kwiecień — grudzień

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| dochody | 1612,6 | 1740,7 | 1826,8 | 1892,7 |
| wzrost w miln. zł okr. | | 180 | 85 | 66 |
| wydatki | 1610,0 | 1729,5 | 1825,0 | |
| Rezultat | + [illegible] | + 11,2 | + 1,8 | |

Struktura budżetu naszego uległa ewolucji, która wymaga bacznej uwagi.

Idealne wykonanie budżetu wpływów za trzy kwartały powinno wynosić 75,0 proc.

A ile osiągnięto? W daninach publicznych 78,7 proc., w monopolach 78,6 proc. i sumarycznie 1.593.8 miln. zł, tj. 86 proc. wszystkich dochodów budżetowych W dochodach uzależnionych od resortów osiągnięto: w dochodach administracyjnych 66,1 proc., w dochodach z przedsiębiorstw państwowych 48,6 proc., a więc sumarycznie 283 miln. zł, t. j. 16 proc. sumy dochodów.

Rok bieżący jest bardzo pouczającym przykładem, jak wielkiej wagi państwowej potrzeby zjawiają się nagle. Gdyby minister skarbu był nieco mniej ostrożny w preliminowaniu dochodów w roku ubiegłym, to przy nowych potrzebach i powstałych brakach po stronie wpłat, mielibyśmy rok zamknięty deficytem.

### „KOSZT“ ODDŁUŻENIA“

Jeżeli w warunkach normalnych można się spierać o to z ministrem skarbu, czy ważniejsza jest równowaga budżetu zwyczajnego, związana z mechanicznym cięciem ważnych pozycyj, czy potrzeby życia, to przy planie inwestycyjnym takie rozważanie jest bezprzedmiotowe. Deficyt zawdzięcza się znacznemu pogłębieniu kryzysu, deficyty budżetowe od roku 1930-31 przekroczyły przy zaliczeniu pożyczki narodowej na dochód wzwyż 1.90 miln. zł.

Oddłużenie rolnicze kosztować ma skarb kapitałowo wzwyż 1 miliard złotych, oddłużenie samorządów — wzwyż 300 miln. zł. Aktywa skarbowe zostały w sporej części stracone. Długi wewnętrzne wzrosły niepomiernie i wciąż z tego okresu nowe przybywają (np. likwidowanie w Banku Polskim długów rezerwy zbożowej itp.).

Idziemy więc w nieznaną przyszłość prawie bez rezerw kapitałowych płynnych i zdolnych do szybkiego uruchomienia, przy ograniczonej możności kompresji wydatków. To w imię jasności objektywizmu mam obowiązek stwierdzić.

Z coraz większą gwałtownością cisną na budżet i potrzeby obrony, i oświaty, i opieki społecznej, i potrzeby bezpieczeństwa wewnętrznego, i potrzeby rolnictwa, i eksportu i komunikacji itd. Jeżeli chcemy realizować kosztem pomocy skarbu oddłużenie rolnictwa, to nie możemy równocześnie montować na szerszą skalę nowych i tanich kredytów obok wszystkich poprzednio wymienionych akcji. Problem finansów komunalnych, problem budowy szkół i gmachów państwowych, wszystko

# IDEA I ŻYCIE

„Gazeta Polska“ pisze:

Przeciwnicy idei zjednoczenia narodowego, pragnący uzasadnić swe negatywne stanowisko lubią sięgać do argumentów, posiadających opinię „obiektywnych“. Do kategorii tej należą w pierwszym rzędzie cyfry oraz pewne konkretne notorycznie znane fakty.

Przeciwko metodzie tej nie można mieć żadnych zastrzeżeń, pod warunkiem, że operowanie tymi faktami będzie podlegało pewnym stałym i uznanym za obowiązujące regułom myślenia. Niestety jednak w olbrzymiej większości wypadków rzecz ma się wręcz odwrotnie.

Polemiści nasi sięgający do arsenału t. zw. „objektywnych danych“ popełniają z reguły pewną niezmiernie charakterystyczną woltę. Uważając za swój obowiązek zwalczanie OZN za pomocą wszelkich argumentów, podkreślają oni demonstracyjnie wszelkie fakty, świadczące, że zjednoczenie jeszcze nie nastąpiło, że rozbicie jeszcze trwa. Każda dosłownie okazja jest wyzyskana dla radosnego podkreślenia, że hasła zjednoczenia nie przyjęły się jeszcze w społeczeństwie na sto procent i że obok OZN istnieją inne jeszcze siły polityczne, że społeczeństwo polskie nie jest jednolite i że OZN jest tylko jedną z sił, sprawujących rząd dusz w Narodzie. Prostym wnioskiem tych stwierdzeń bywa zazwyczaj żądanie podzielenia się wpływami, zrezygnowania z dalszych wysiłków nad zjednoczeniem, „likwidacji systemu“ itp.

Przytoczony wyżej tok rozumowania jest tak charakterystyczny, że warto poświęcić mu chwilę uwagi. Antagoniści OZN zapominają bowiem (względnie — nie chcą zrozumieć), że fakt rozbicia społeczeństwa bynajmniej nie stanowi dla nas żadnej rewelacji. Fakt ten nie tylko nie jest przez Obóz negowany lub bagatelizowany, lecz wręcz przeciwnie — stanowi on centralny punkt wyjścia wszystkich prac Obozu. Celem wysiłków OZN nie jest przecież nic innego, jak właśnie walka z rozbiciem społeczeństwa. Gdyby nie było tego rozbicia, nie byłoby potrzebne powstanie Obozu. Im głębsze jest to rozbicie, tym wszechstronniejszy i głębszy winien być jego wysiłek. Przytaczanie przykładów rozbicia głosów przy wyborach samorządowych nie jest argumentem przeciwko idei Zjednoczenia, lecz — na rzecz tej idei. Jeśli — dajmy na to — w Borysławiu większość mandatów zdobyła Polska Partia Socjalistyczna, a w Poznaniu — Stronnictwo Narodowe, to nie wynika stąd w najmniejszym stopniu, że Obóz Zjednoczenia Nartodowego powinien zwinąć swoje sztandary. Wynika stąd ten tylko nakaz, że winien on ustokrotnić swoje wysiłki, żeby zapobiec fatalnym skutkom rozbicia Narodu.

## Polska — Węgry 5:3

### HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Wczoraj polska reprezentacja hokejowa rozegrała w Bazylei drugi swój półfinałowy mecz o mistrzostwo świata z drużyną węgierską. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Polaków w stosunku 5:3 (1:1, 2:0, 2:2).

Onegdaj oprócz meczu Polska — Szwajcaria, zakończonego, jak wiadomo, naszą porażką, rozegrano następujące mecze:

Ameryka — Węgry 3:0 (1:0, 1:0, 1:0).

Niemcy — Czechosłowacja 1:1. Pomimo czterokrotnej dogrywki mecz Niemcy — Czechosłowacja, po dwu i półgodzinnej grze dał wynik remisowy 1:1.

Kanada — Anglia 0:0

## ISTOTNY DOROBEK

# Doświadczenie z prac parlamentarnych

Pierwsza faza prac nad budżetem na 1939-40 rok została w parlamencie zakończona. Żmudne, szczegółowe rozprawy nad poszczególnymi częściami preliminarza, prowadzone od drugiej połowy grudnia ub. roku przez komisję budżetową Sejmu — dobiegły końca w poniedziałek 6 bm. W dniu tym rozpatrzono ostatni budżet — Ministerstwa Skarbu, w środę zaś, po sprawozdaniu generalnym, komisja przyjęła projekt ustawy skarbowej. W lutym budżet będzie rozpatrywany od początku przez plenum Sejmu i równocześnie przez komisję budżetową Senatu (do 28 bm.), poczym wniesiony zostanie na porządek obrad plenarnych Senatu.

Rzucając okiem wstecz na miniony okres — musimy w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na doniosłą rolę zespołów OZN, które pracom komisyjnym nadały bardziej zwarty i głębszy charakter. Przed każdym posiedzeniem komisji toczyły się wielogodzinne obrady zespołów, na posiedzeniach których jak najstaranniej opracowywano każdy budżet i planowano dyskusję. Dzięki temu z obrad komisyjnych usunięto w znacznej mierze przypadkowość, a samej dyskusji nadano ton rzeczowy. W ten sposób zespoły OZN, grupujące posłów i senatorów według ich specjalności i zainteresowań, spełniły i spełniają rolę pewnego rodzaju seminariów.

Gdybyśmy dziś chcieli sformułować pytanie, jakie naczelne zagadnienie dominowało nad całą dyskusją komisyjną — moglibyśmy stwierdzić, że poza zagadnieniem obronności Państwa i jego potęgi gospodarczej — najwięcej troskliwej uwagi poświęcono człowiekowi pracy. Problem ustawodawstwa specjalnego, warunków pracy i płacy, konieczność podwyżki płac najniższych funkcjonariuszy państwowych, jak np. pocztylionów wiejskich, dróżników i in. — nieustannie były dyskutowane.

Drugim, oddzielnym zagadnieniem były sprawy narodowościowe. Z całą stanowczością podkreślona została konieczność emigracji żydów, Ukraińcy zaś, występujący niejednokrotnie w sposób demagogiczny — otrzymali odpowiedź sprowadzającą się w zasadzie do jednego zdania: że rozwój ich życia gospodarczego i kulturalnego spotka się zawsze z życzliwą pomocą Państwa Polskiego, pomoc ta jednak jest uwarunkowana lojalnością obywatelską.

Obóz Zjednoczenia Narodowego, reprezentowany w Sejmie i Senacie przez Koło parlamentarne, wyzwolił pozatym debaty nad budżetem od zmory poprzednich parlamentów — złośliwej demagogii. Notując garść wrażeń z dotychczasowych prac — musimy również zanotować i ten doniosły fakt, jest on bowiem rzetelnym dorobkiem idei zjednoczenia.

## W wirze zdarzeń

**Temat górniczy**

W popularnej kawiarni stołecznej SIM urządzane są stale wieczory literackie. Cieszą się one dużym powodzeniem i słusznie się dzieje, że sztuka i literatura wychodzą na spotkanie szerszemu ogółowi nawet na estradę kawiarnianą.

Ostatni wieczór SIM-owy poświęcony był tematom górniczym i nosił tytuł „Pod ziemią — na podszybiu". Wieczór ten, jak stwierdza prasa warszawska, osiągnął rekordowy sukces, co świadczy, że tematy górnicze są świeże, nie spowszedniałe, niemal egzotyczne. Recytowano tedy utwory Gustawa Morcinka, Jan Wałmirowski odczytał własne fragmenty, Aniela Szlemińska odśpiewała szereg pieśni górniczych z Zagłębia i ze Śląska, Zenon Skierski zaś omówił twórczość wspomnianych autorów.

Słowem regionalny, dla Warszawy egzotyczny temat wypełnił cały wieczór.

Czy tematy górnicze są istotnie „egzotyczne" tylko dla Warszawy?

Możnaby się z tym poglądem nieco posprzeczać. „Egzotyzm" tematów górniczych jest taki sam i w Zagłębiu. — Nie wiele społeczeństwo wie o twórczości literackiej na tematy górnicze. Raz w roku, na św. Barbarę, coś nie coś ukaże się w prasie o „stanie górniczym" po czym jest głucho — jak w zawalonym chodniku.

Podwieczorek radiowy w „Savoyu", transmitowany z Sosnowca na całą Polskę, aż się prosił, aby wypełnić go tematami górniczymi. Ten sam Morcinek przyjechałby chętnie (a może nie, ponieważ uwiódł go FIS i siedzi w Zakopanem) a jeśli nie, to przecież można było odczytać jego utwory. Program regionalny, górniczy z łatwością dałoby się opracować. Pieśni górniczych nie słyszymy niemal wcale.

Górników pokazuje się w Polsce na uroczystościach i pogrzebach, w zwartych oddziałach, w mundurach, w czapkach z kitami, ale o życiu górnika, o życiu Zagłębi węglowych i ich odbiciu w literaturze — w Polsce nic nie wiedzą. Chyba, że społeczeństwu przypomni się górnik jakimś głośnym strajkiem o dramatycznym napięciu, bo te mniejsze już spowszedniały, jak tango do słów Własta, Karasia i Nieryma.

Straciliśmy jeden podwieczorek, ale pamiętajmy o drugim. Zresztą na okazję możemy nie czekać, możemy ją sami stworzyć... (h)

## Gest TKKT

Artykuł p. Alfreda Łaszowskiego o obyczajach teatralnych, zamieszczony w „Prosto z mostu", wywołał żywe echa. Przeciwko autorowi artykułu i redakcji warszawskiego tygodnika — jak już pisaliśmy — wystąpił Zw. Artystów Scen Polskich, ogłaszając w tej sprawie list, piętnujący „wystąpienie publicystyczne" p. Łaszowskiego, jako „bezprzykładne oszczerstwo". Na to zareplikował redaktor „Prosto z mostu", oświadczając m. in., iż właściwym terenem publicznego podtrzymania i uzupełnienia zarzutów przez autora artykułu będzie forum sądowe.

Drugim przeciwnikiem redakcji „Prosto z mostu" okazało się Tow. Krzewienia Kultury Teatralnej, które zapowiedziało wniesienie skargi do sądu. Na razie (do chwili zamknięcia numeru „Prosto z mostu") skarga ta nie wpłynęła. Natomiast redakcja „Prosto z mostu" notuje, iż TKKT zastosowało represję, odbierając „Prosto z mostu" wszelkie bilety recenzenckie.

Mimo to recenzje z Teatru Narodowego, Polskiego, Małego, Nowego i Letniego będą ukazywać się w „Prosto z mostu"; redakcja zapowiada, iż „stać" ją jeszcze na kupowanie biletów, a czytelnicy będą mieli ten zysk, iż recenzent nie będzie oglądał na t. zw. „premierę prasową", lecz będzie oceniać przedstawienie „według rzeczywistej premiery".

## Min. Gafencu

### W MARCU PRZYBĘDZIE DO WARSZAWY

Po wizycie min. Ciano, który przybędzie do Warszawy w ostatnich dniach bm., Warszawa gościć będzie ministra spraw zagranicznych, sprzymierzonej Rumunii, Gafencu.

Wizyta ta nastąpić ma — jak donoszą z Bukaresztu — w ciągu marca, — przy czym jednak dokładny termin przyjazdu min. Gafencu nie został jeszcze sprecyzowany.

## Front „Morges" nie istnieje?

Chicagoski „Dziennik Zjednoczenia" przynosi wiadomość, jakoby Paderewski miał oświadczyć, że tzw. „Front Morges" już obecnie nie istnieje.

Jako datę likwidacji tego „Frontu" podaje „Dziennik Zjednoczenia" odzyskanie Zaolzia.

## Sensacja europejska

# Włochy i Niemcy zawarły z Sowietami umowy handlowe

W Rzymie potwierdzono urzędowo wiadomość o bliskim zawarciu nowego układu handlowego między Italią a Z. S. R. R.. Układ ten ma być podpisany w Rzymie jeszcze w ciągu bież. tygodnia.

Nowy układ włosko-sowiecki oparty będzie na zasadach kompensacyjnych, przy czym Rosja zobowiązuje się dostarczać Włochom surowce, w pierwszym rzędzie rudę żelazną, manganową, drzewo, naftę, węgiel, oraz pszenicę i jęczmień wzamian za produkty włoskiego przemysłu ciężkiego. Obroty roczne przewidywane w układzie sięgać będą miliarda lirów.

Wiadomość o nowym układzie handlowym między Italią a ZSRR przyjęto w rzymskich kołach dyplomatycznych z nieukrywanym zdumieniem. Fakt ten tłumaczy m. in. okoliczność, że z wyjątkiem czynników decydujących, nikt w Rzymie nie wiedział o jakichś włosko-rosyjskich rokowaniach. Zdaniem kół politycznych, układ ten wskazuje, że ZSRR zrezygnował ostatecznie z wszelkiej interwencji na rzecz czerwonej Hiszpanii.

„Il Giornale d'Italia" zamieściła sensacyjną wiadomość, że równolegle do układu handlowego włosko-rosyjskiego także i Niemcy zawarły układ finansowy z Sowietami, który traktowany jest jako przygotowanie do szerokiego układu handlowo-kompensacyjnego między obu mocarstwami.

# Kiedy Włosi wycofają oddziały legionistów z Hiszpanii?

Dziennik „Giornale d'Italia" ogłasza dalsze szczegóły, dotyczące warunków, na jakich rząd włoski gotów byłby wycofać legionistów z Hiszpanii.

Dziennik oświadcza, że to wycofanie możliwe jest wtedy jedynie, gdy armia gen. Franco odniesie całkowite zwycięstwo. Do zwycięstwa tego potrzeba:

1) Usunięcia z terytorium Francji czerwonych oddziałów uciekinierów, których liczba dochodzi do 200 tysięcy.

2) Opuszczenia Francji przez rząd barceloński lub też zrezygnowanie przez jego członków z działalności politycznej.

3) Całkowitej kapitulacji czerwonych.

4) Ostatnim wreszcie warunkiem jest zwrócenie władzom narodowej Hiszpanii wszystkich kosztowności i złota, które w ciągu wojny domowej wywieziono do Francji.

## Zmiana formy, czy przerwa

# Zaniechanie masowych „czystek" w Z. S. R. R.?

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

Moskwa, w lutym

Wśród ostatnich wydarzeń na terenie sowieckim zasługuje na specjalną uwagę sensacyjna zapowiedź kierownika wydziału propagandy przy centralnym komitecie partii komunistycznej, jednego z najbliższych współpracowników Stalina, członka Politbiura — Żdanowa, **że masowe „czystki" w partii komunistycznej odtąd zostaną zaniechane.**

Tak sensacyjną zapowiedź poczynił Żdanow w tych dniach w związku ze zwołaniem na dzień 10 marca XVIII kongresu partyjnego. W ogłoszonych przez prasę sowiecką projektach zmiany statutu partyjnego, Żdanow wyjaśnił, że praktykowane dotychczas masowe „czystki" wykorzystywane były przez „wrogów ludu", aby dezorganizować partię i wywołać rozgoryczenie (w oryginale: „ozłoblenie" — czyli nienawiść) w masach partyjnych. Odtąd „czystka" powinna odbywać się na zasadzie indywidualnej, **czyli w każdym oddzielnym wypadku winna być zbadana prawomyślność polityczna członka partii, podejrzanego o uprawianie opozycji.** Tyle zapowiedział Żdanow w swym projekcie zmian organizacyjnych jakie mają być uchwalone przez XVIII kongres partii komunistycznej.

Pojęcie „czystki" jest ściśle związane z komunizmem od pierwszej chwili przewrotu bolszewickiego w Rosji. System „czystek" wprowadził sam Lenin, będąc zdania, że szeregi partyjne należy od czasu do czasu poddawać ściślejszej kontroli, celem usunięcia „wrogów klasowych" oraz elementów oportunistycznych, czyli ludzi przypadkowych, nie związanych ideologicznie z komunizmem a wstępujących do partii ze względu na karierę i zajmujących nieraz wysokie i odpowiedzialne stanowiska. Lenin wszakże nie określił dokładnie form, w jakich odbywać się ma „czystka" i nie ujął tego sposobu zwalczania wewnętrznej opozycji w stałe i ściśłe normy.

Tym nie mniej „czystka" zdobyła wkrótce w ZSRR przysłowiową tragiczną popularność. Każde niepowodzenie na odcinku gospodarczym lub politycznym pociągało za sobą „czystkę", **bowiem rząd sowiecki musiał znaleźć „kozłów ofiarnych", aby usprawiedliwić swoje niepowodzenie w oczach ludności.** Sam wyraz „czystka" stał się wyrazem międzynarodowym i zdobył prawa obywatelskie w leksykonie tych wyrazów rosyjskich, które zostały przyjęte do użytku międzynarodowego, jako osobliwości rdzennie rosyjskie.

Ponieważ jednak po śmierci Lenina prądy opozycyjne w partii komunistycznej przybierały w chwilach najwyższego natężenia charakter masowej akcji przeciwko Stalinowi, **przeto dyktator sowiecki likwidował te fermenty przy pomocy masowych „czystek". Te masowe „czystki" wypełniły zwłaszcza ostatnie lata, kiedy raz po raz wykrywano opozycjonistów przeciwko władzy Stalina.**

Stosowano masowe „czystki" również w republikach narodowościowych, celem zgnębienia t. zw. „burżuazyjnego nacjonalizmu" i prądów separatystycznych. W latach 1936 i 1937 oraz w pierwszej połowie 1938 „czyszczono" poprostu całe organizacje komunistyczne, zazwyczaj na podstawie niesprawdzonych denuncjacji.

W tych warunkach zapowiedź Żdanowa niewątpliwie stanowi pierwszorzędną sensację polityczną. Wprawdzie Żdanow nie określił bliżej, jak ma wyglądać projektowana przez niego „czystka" indywidualna. Można jednak domyślać się, że projekt Żdanowa zastąpienia „czystki" masowej przez indywidualną **jest kolejnym wybiegiem taktycznym Kremla, mającym na celu pozyskanie opinii „dołów partyjnych" przed XVIII kongresem komunistycznym.**

## Przedwyborcze jaskółki

# Odczyt tow. red. M. Niedziałkowskiego w kinie „Patria" w Sosnowcu

W ub. czwartek (tzn. 2 lutego) w sali kina Patria w Sosnowcu wygłosił odczyt pt. „Polska a sytuacja międzynarodowa" — czołowy przedstawiciel P. P. S. redaktor naczelny „Robotnika". Czekaliśmy z napisaniem uwag na temat tego odczytu, do czasu pojawienia się wzmianki recenzyjnej w „Robotniku". Czekaliśmy dlatego, aby dowiedzieć się, jak też „Robotnik" wybrnie z tej ciekawej okoliczności, iż na sali połowę słuchaczy reprezentowali żydzi. Okazuje się, iż korespondent „Robotnika" żydów nie zauważył, albo... Albo zgodnie z doktryną socjalistyczną, żydów uważa za jednakowo miłych i sympatycznych słuchaczy jak Polaków. Bo co czytamy w sprawozdaniu:

„...Na sali — olbrzymie rzesze robotnicze i inteligenckie".

I dalej, w zakończeniu:

„Na marginesie omawianego odczytu należy nadmienić, że społeczeństwu tutejszemu tak robotnikom, jak i inteligencji, bardzo obce są idee „totalizmu". Trzeba było widzieć jak obecni na sali, począwszy od robotnika, a kończąc na lekarzach i prawnikach, reagowali na wspomnienie o konieczności zmiany ordynacji wyborczej i rozpisania nowych, demokratycznych wyborów".

A więc — „rzesze robotnicze i inteligenckie". A więc — „robotnicy", „lekarze", „prawnicy". Ci „lekarze" i „prawnicy" — już nam mówią więcej. Tu — już jesteśmy w domu i orientujemy się jacy to lekarze i jacy prawnicy oklaskiwali demokratyzm p. Niedziałkowskiego i oburzali się na „totalizm", który w pojęciu socjalistów jest równoznaczny z narodowym światopoglądem. To właśnie ta połowa słuchaczy to właśnie żydzi, lokujący obecnie bez zastrzeżeń swe sympatie u socjalistów, w których widzą obrońców swej pomyślności w Polsce.

Pan Niedziałkowski miał wdzięcznych słuchaczy.

Kilka słów warto poświęcić samej prelekcji.

Red. Niedziałkowski zalicza się do asów publicystycznych. Jest i doskonałym mówcą. Podczas prelekcji w kinie „Patria" zaprezentował jeszcze inne swe zdolności. Okazał się niepospolitym demagogiem. O ile odczyt p. Czapińskiego był odczytem, z którym można było się nie zgadzać, ale trzeba było uznać poważny, odpowiedzialny sposób podejścia do tematu, o tyle odczyt p. Niedziałkowskiego nazwać można nie poważnym. Demagogia, demagogia i jeszcze raz demagogia.

Demagogiczne chwyty p. Niedziałkowskiego kładły niejednokrotnie na łopatki jego cały tok rozumowania. I gdyby na sali było więcej krytycznie myślących Polaków — odczyt p. Niedziałkowskiego powinien był dać efekty zupełnie odwrotne od tych, które zamierzał osiągnąć mówca. Oto, naprzykład, na wstępie, mówca z patosem mówi o odzyskaniu Śląska Zaolziańskiego dla Polski, o wyzwoleniu robotnika polskiego spod jarzma czeskiego.

Ślicznie. Ale jakie to państwo gnębiło robotnika polskiego? Czy czasami nie sławione, nie bronione przez polskich socjalistów „państwo demokratyczne""? Przecież „PPS" — było przysięgłym obrońcą form ustrojowych demokratycznego państwa czechosłowackiego i za wzór Polsce stawiało. „Demokracji" czeskiej — tymczasem — przyjaciele polskich socjalistów, pastwili się nad robotnikiem polskim w sposób bezprzykładny.

Słowa pełne oburzenia i groźnych prorocw rzucał mówca pod adresem „totalizmu" włoskiego czy niemieckiego, nawołując, iż „Polska racja stanu wymaga oparcia o państwa Zachodu, o demokracje..."

Pan Niedziałkowski się myli. Polska racja stanu „nie wymaga opierania się ani o „totalizmy" ani o „demokracje". Jest bowiem dobrym prawem każdego narodu urządzać swoje wewnętrzne życie wedle swego dobrego rozumowania, wedle swoich potrzeb... I „Polska racja stanu" nie wymaga orientowania się wedle wewnętrznych spraw narodów i państw, o ile te wewnętrzne sprawy nie powodują zupełnego załamania się siły tych państw, wykreślając je jako bezsilne, bezwartościowe z wszelkich rachub. Jakiż sens opierania się na państwie tylko dla tego, że jest ono „demokratyczne" gdy nie reprezentuje realnej siły?...

Śmiesznym jest to doradzanie kierownikom polityki zagranicznej Polski na kim się mają opierać, a co gorsza podrzucanie społeczeństwu, jakoby kierownicy polityki zagranicznej Polski kierowali się sympatiami lub antypatiami do nurtujących prądów ustrojowych w poszczególnych państwach.

Polska racja stanu — utrzymywać będzie zawsze ścisły sojusz z Francją, bez względu, czy ustrój wewnętrzny Francji będzie więcej lub mniej demokratyczny, albo zupełnie nacjonalistyczny. Obawiamy się natomiast, iż gdyby jutro we Francji zmienił się ustrój na taki, który socjaliści nazywają „totalistycznym", p. Niedziałkowski nakazywałby orientować się „Polskiej racji stanu" w innym kierunku.

Obszernie omawiając sytuację międzynarodową, atakując zawzięcie „totalizmy", mówca jakoś zapomniał wspomnieć o... Sowietach, o systemie rządów sowieckich, komunistycznych.

Zapewne przeoczenie.

Trochę dziwne — coprawda — przeoczenie.

---

Dwa odczyty wybitnych działaczy socjalistycznych w Sosnowcu, świadczą, iż nie są one przypadkiem, nie są zdarzeniami oderwanymi, a raczej reprezentują planową akcję. Są to już przygotowania przedwyborcze.

Socjaliści zagłębiowscy już przygotowują batalię wyborczą a zaczynają od... wypowiadania swoich poglądów polityczno-społecznych, bardzo przyjemnych w smaku dla żydów.

Tacy to już są ci... demokraci socjalistyczni. (—)



# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA

**9 Luty**

**Czwartek**

Apolonia, Cyryl b.
**Jutro:** Scholastyka p.
**Słońca** wsch. 7,28, zach. 17,01
**Księżyca** wsch. — zach. 9,27

**HISTORIA PODAJE:**

1399 Kazimierz W. odstępuje Śląsk Czechom.
1696 Odparcie Tatarów spod Lwowa.
1918 Zawarcie słynnego Traktatu Brzeskiego.
1919 Otwarcie I Sejmu Ustawodawczego.

**PRZYSŁOWIA:**

W mięsopusty żaden brzuch nie bywa pusty.

**AFORYZMY:**

Znajomość prawa nie może zastąpić poczucie prawa.

—oOo—

## Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Nanon".
PATRIA: „Powrót o świcie".
EDEN: „Piętno zdrady".

—oOo—

## Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferblama — ul. Nowopogońska 25
H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12

—xx—

× **Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ.** W Warszawie odbył się ślub p. Marji Zygmańskiej z Sosnowca z p. Wiesławem Rejmontem. Młodej parze „Szczęść Boże!"

× **KOLĘDA W PARAFII ŚW. ANDRZEJA BOBOLI NA STARYM SOSNOWCU.** Dnia 9.II — w czwartek, ul. Chmielna od godz. 8.30 po południu. Składane datki przeznaczone są na budowę kościoła św. Andrzeja Boboli na Starym Sosnowcu.

× **„CZUWAJ"**, tygodniowy dodatek harcerski, ukaże się w jutrzejszym numerze K. Z.

## Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 9 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Olkuszu w sali kina „Orzeł" pełną pogodnego humoru komedię Lichtenberga „ROMANS Z URZĘDEM SKARBOWYM". Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p. Bobrzeckiego.

W piątek 10 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski gra w Strzemieszycach w sali kina „Paw" niezwykle interesującą sztukę A. Grzymały-Siedleckiego „WŁAMANIE". Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Bogińskiej.

W sobotę 11 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski gra w Dąbrowie w sali Resursy konkursową komedię W. Perzyńskiego pt. „LEKKOMYŚLNA SIOSTRA". Bilety wcześniej do nabycia w restauracji p. Pietraka.

—oOo—

## Teatr w Katowicach

Czwartek 9 bm. godz. 20 — „Dlaczego zaraz tragedia".
Piątek 10 bm. godz. 20 — „Romantyczni".
Sobota 11 bm. godz. 15.30 — „Romantyczni"; godz. 20 — „Dlaczego zaraz tragedia".

× **DANCING TOWARZYSKI.** W dniu 12 lutego rb. w podziemiach Savoyu odbędzie się dancing towarzyski Sosnowieckiego Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Początek o godz. 17. Wstęp za zaproszeniami. Dochód przeznacza się na spłatę długu za samolot Sosnowca dla Armji.

× **KŁOPOTY Z NAZWĄ „KONIAK".** Z dn. 6 marca wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów, zakazujące używania francuskich nazw regjonalnych dla win. Wykaz obejmuje 163 nazwy, których używania jest wzbronione. Najgorsza sprawa będzie z nazwą „koniak", która zostaje ustawowo zakazana, gdyż jest nazwą miejscowości francuskiej Cognac; na naszym rynku istnieje bowiem fabrykacja krajowych koniaków. Niektórzy proponują, aby zamiast tej nazwy używano nazwy „przepalany".



## Petrarka
### A WPŁYWY KULTURY FRANCUSKIEJ

W onegdajszym „Kurjerze Zachodnim" zamieściliśmy notatkę o programie radiowym pod tytułem: „Życie Petrarki w audycji".

W związku z tym otrzymaliśmy od jednego z naszych prenumeratorów poniższe uwagi:

Osobą, która wzbudziła w Petrarce nieśmiertelne natchnienie, była francuzka z Prowancji, Laura de Noves. Najważniejszym zdarzeniem w życiu wielkiego poety było spotkanie Laury w dniu 6 kwietnia 1327 r. w poniedziałek Wielkiego Tygodnia na porannej Mszy św. w kościele Sainte - Claire d'Avignon. Całe „Canzoniere" Petrarki zostało poświęcone Laurze; dla niej napisał on również „Rime", które cieszą się do dnia dzisiejszego powodzeniem i które miały bardzo poważny wpływ na poezję włoską.

Laura de Noves została pochowana w kościele Freres Mineurs Saint-Francois d'Avignon.

Dodajmy, że ojciec Petrarki został wygnany z Florencji jednocześnie z Dantem; Petrarka podążył za rodzicami do Avignonu, gdzie przebywali papieże.

Petrarka studjował w Montpellier i dzielił swój czas na pobyt w Avignon i Fontaine de Vaucluse, w pobliżu Avignonu.

Wobec tego można powiedzieć bez przesady, iż na genjusz poety miała większy wpływ kultura francuska, aniżeli włoska.

—oOo—

## Bal LOPP w Sosnowcu

W sobotę 11 bm. w salach Ratusza odbędzie się wielki reprezentacyjny bal LOPP pod protektoratem wojewody kieleckiego dr Dziadosza. Czysty zysk z balu przeznaczony zostanie na cele szkolenia w akcji przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Impreza zapowiada się wspaniale, organizatorzy bowiem dokładają starań, aby zabawę umilić gościom niespodziankami i atrakcjami.

—oOo—

## Zakończenie kursu PCK
### PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH

W ub. wtorek odbyło się w Będzinie zakończenie kursu ratowniczo - sanitarnego PCK dla pracowników tramwajowych. Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele dyrekcji tramwajów w osobach dyr. Nestrypke i dyr. Wieczorkiewicza, ks. proboszcza Zawadzkiego, ks. Uchto, dr Riedla, lekarza powiatowego i in.

Kurs ukończyło kilkudziesięciu tramwajarzy, przy czym dyrekcja tramwajów własnym kosztem zaopatrzyła ich w odpowiednie mundury czerwonokrzyskie. W drugiej połowie b. miesiąca rozpocznie się podobny kurs dla pozostałych pracowników tramwajowych.

Stanowisko dyrekcji tramwajów, która przyczyniła się wybitnie do zorganizowania kursu, udzielając swego poparcia, zasługuje na uznanie.

—oOo—

## Kiedy władze mogą odmówić
### WYDANIA PASZPORTU ZAGRANICZNEGO

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał orzeczenie (l. rej. 1876—37), w sprawie odmowy wydania paszportu zagranicznego.

Zgodnie z tym orzeczeniem władze administracyjne mogą odmówić wydania paszportu zagranicznego ze względu na ważny interes państwowy, powinny jednak w motywach orzeczenia wskazać, jaki konkretny interes państwowy mają na myśli.

Obowiązek ten upada, jeżeli ważny interes państwowy przemawia przeciwko bliższemu uzasadnieniu, a władza powołuje się w tym względzie na rozporządzenie o postępowaniu administracyjnym art. 75 ust. 3.

—oOo—

× **ORZECZENIE ARBITRAŻOWE.** W piątek tj. jutro inspektor pracy inż. Rosen wyda orzeczenie arbitrażowe w sprawie likwidacji zatargu na tle płac w fabryce „Dźwignia" w Sosnowcu.

# Budżet Czeladzi na rok 1939-40

## uchwaliła Rada miejska

W ub. poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady miejskiej poświęcone uchwaleniu budżetu na rok 1939-39.

Uchwalony przez Radę budżet zamyka się po stronie dochodów i wydatków sumą 470.367 zł. Wydatki zwyczajne wynoszą 274.396 zł, nadzwyczajne — 195.971 zł; dochody zwyczajne — 278.865 zł, nadzwyczajne — 191.502 zł. W dochodach zwyczajnych wstawiono 100 tys. zł dotacji z Funduszu Pracy na budowę wodociągów, 25 tys. zł z T-wa popierania budowy szkół powszechnych oraz sumę 60 tys. zł przewidzianą z podatków inwestycyjnych.

Na wstępie Rada przyznała burmistrzowi wynagrodzenie według VI grupy uposażeniowej, które łącznie z dodatkami wyniesie 7954 zł. Zaznaczyć należy, że w budżecie na rok 1937-38 ustalono dla burmistrza takie samo wynagrodzenie, jednak władze nadzorcze nie zatwierdziły tej uchwały i wyznaczyły burmistrzowi uposażenie według VII kategorji. Od decyzji Wydziału powiatowego burmistrz odwołał się do województwa w Kielcach, skąd nie nadeszła jeszcze odpowiedź.

Podczas omawiania działu administracyjnego uchwalono statut etatów pracowniczych. Najwięcej czasu poświęcono sprawie robót publicznych w mieście. W b. roku przewiduje się tylko z braku funduszów remonty niektórych ulic i chodników. W dalszej dyskusji r. Lorek wskazał na zbyt znaczne obciążanie podatkiem zabaw i innych imprez. Stawki podatkowe w nowym roku budżetowym od zabaw i widowisk będą obniżone o 50 proc.

Na wniosek r. Zarzyckiej Rada uchwaliła wybudowanie na b. komorze celnej schroniska dla bezdomnych dzieci, a na wniosek r. Lorka postanowiono udzielić miejscowym organizacjom 1400 zł tytułem subwencyj. R. Horzelski poruszył sprawę budowy nowej rzeźni, bowiem stan obecnej pozostawia bardzo wiele do życzenia. R. Lorek domagał się rewizji opłat za wodę oraz podwyższenia poborów lekarza weterynarii. Sprawą rewizji opłat najmie się zarząd miejski, pobory zaś lekarza uchwalono podnieść o 50 zł miesięcznie.

Po zakończeniu dyskusji Rada przyjęła budżet.



# Budowa chłodni

### W DĄBRBOWIE

Budowa chłodni w Dąbrowie postępuje szybko naprzód. Budynek w stanie surowym jest już pod dachem.

Obecnie przeszło 20 robotników pracuje przy robotach przygotowawczych związanych z zainstalowaniem odpowiednich urządzeń i maszyn, które będą sprowadzone w niedługim czasie.

—oOo—

# Poranek harcerski

### W KINIE „ZAGŁĘBIE"

Zarząd Obwodu Związku Harcerstwa Polskiego w Sosnowcu Komisja Porankowa zawiadamia, że w niedzielę 12 bm. o godz. 11.30 przed południem odbędzie się w kinie „Zagłębie" poranek dla dzieci, młodzieży i starszych w wykonaniu Próbnej Drużyny Harcerskiej przy szkole powszechnej nr 16 z następującym programem: deklamacja — „Czuwaj", krakowiak — taniec, chór LMiK oddział „A. Dechsel", tygodnik PAT, film: „Rapsodia Bałtyku".

Ceny miejsc: parter 25 gr, balkon 30 gr, miejsce w loży 54 gr.

## „Panny policjantki"

# KOBIECA SŁUŻBA ŚLEDCZA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM

## do walki z handlem kobietami i dziećmi

W tych dniach Komenda główna P. P. w Warszawie przydzieliła do Wydziału śledczego w Sosnowcu kilka policjantek śledczych, które rozpoczęły już służbę. Do zadań policjantek należy w pierwszym rzędzie przeciwdziałanie niecnemu procederowi handlu kobietami i nieletnimi. Policjantki, które pracować będą na terenie powiatu będzińskiego, przybyły do Zagłębia wprost po ukończeniu specjalnego kursu.

W związku z zakończeniem kursu p. M. Gadomska zamieściła we wczorajszym numerze „Polski Zbrojnej" ciekawe uwagi na temat szkolenia oraz pracy policjantek.

Oto co pisze p. G.:

„W pierwszych dniach bieżącego miesiąca zakończono już 5 z kolei kurs dla kandydatek na policjantki. 49 nowych adeptek wyruszy niebawem w teren by zasilać bądź już istniejące oddziały, bądź placówki świeżo zorganizowane. Takie nowe placówki utworzono ostatnio w 5 miastach, a więc: w Toruniu, Bydgoszczy, w Białymstoku i Sosnowcu, powstały tylko śledcze oddziały. Gdynia natomiast, jako punkt specjalnie ważny, otrzymała oddział śledczy i mundurowy.

Kurs ostatni wyszkolił 23 policjantki do służby mundurowej, 26 zaś do służby śledczej. W zakresie działania pierwszych leży, jak wiadomo, opieka nad nieletnimi, to też wszędzie tam, gdzie są oddziały mundurowe istnieją izby zatrzymań. Natomiast zadaniem kobiecej policji śledczej jest walka z handlem kobietami i dziećmi.

W ciągu 14 lat istnienia policja kobieca zdobyła sobie uznanie. Prawie we wszystkich większych miastach Polski widujemy już dziś policjantki rosłe, (regulamin wymaga 160 cm wzrostu) zdrowe dziewczęta, o poważnym sposobie zachowania się, budzącym szacunek i zaufanie.

Ciągle też napływają petycje z terenu kraju o otwieranie nowych oddziałów. W stosunku do zgłoszeń jest jednak jeszcze ciągle za mało policjantek.

Korzystna ocena ich pracy znalazła zaszczytne potwierdzenie na międzynarodowym kongresie walki z handlem kobietami i dziećmi, odbytym w r. 1937 w Paryżu, gdzie uznano polską policję kobiecą za najlepiej zorganizowaną w całym świecie. Prześcignęliśmy pod tym względem i ojczyznę tej koncepcji, Amerykę i Anglię, która druga z kolei wprowadza u siebie kobiece kadry policyjne.

Kurs dla kandydatek służby policyjnej trwa 9 miesięcy. W tym mieści się 2 miesiące praktyki w kobiecych brygadach przed kursem właściwym i 2 miesiące praktyki już po odbyciu kursu teoretycznego.

Teorja wykładana jest w ciągu 3 miesięcy w warszawskiej szkole policyjnej, przy czym program nauki odpowiada ściśle programowi kursu szeregowców mężczyzn, ze znacznym jednak rozszerzeniem zakresu zagadnień opieki społecznej. Nadto należy tu dział nowy — zagadnienie przestępczości nieletnich, związany z nauką o psychologii dziecka i młodzieży, oraz dziedzina walki z nierządem.

Duży nacisk kładziony jest na wychowanie fizyczne kandydatek. Już z charakteru swej służby wynika, że sprawność musi być tu niezawodna. — Należy tu więc musztra, walka wręcz, nauka o broni krótkiej palnej, precyzyjne wyszkolenie w strzelaniu i wszelkie sporty, mogące znaleźć praktyczne zastosowanie.

14 lat pracy „panien policjantek", tak nazwanych w żargonie małych uliczników warszawskich, przyniosło im dobre imię, pełną zaś satysfakcję inicjatorom i organizatorom tej instytucji. Tak pomyślny efekt pracy należy przypisać temu przede wszystkim, iż przy selekcji napływających zgłoszeń zastosowano wysoki cenzus moralny.

Dziewczęta przyjmowane na kurs muszą nie tylko wykazać się świadectwem ukończenia kilku klas gimnazjalnych, ale i jakąś pracą społeczną już przed tym wykonaną, muszą się odznaczać humanitarnym nastawieniem do zagadnień życia, do człowieka upośledzonego z którym stale muszą się stykać, oraz osobistym wysokim poziomem moralnym.

Słusznie rozumowali organizatorzy, iż bez tych właściwości policjantka nie podoła trudnościom, wynikającym z kompleksu zagadnień zarówno walki z nierządem, jak i walki z przestępczością nieletnich. Oba te problemy stanowią gęstwę, dla której trudno wypracować formułki ściśle przylegające do rzeczywistości. Trzeba tu nie tylko sięgać do skarbca rozumu, niekiedy i emocjonalne względy muszą być brane pod uwagę. I dlatego tylko kobieta, oczywiście rozumna i szlachetna do tej pracy się nadaje".



# JUŻ NIEDŁUGO

## teatr otworzy swe podwoje

Wczoraj przystąpiono do prac odbudowywujących po spaleniu sceny Teatru w Sosnowcu. Prace potrwają prawdopodobnie około 2 tygodni i w końcu lutego prawdopodobnie otworzy już swoje podwoje. Ponieważ będzie to już post dyrekcja teatru ma zamiar wystawić „Judasza" Rostworowskiego.

W sali KPW przy ul. Kilińskiego zawieszone zostaną w najbliższych dniach przedstawienia. Publiczność nie zdradza ochoty uczęszczania do tej sali. Zanim więc otwarty zostanie Teatr, po odbudowaniu, zespół objeżdżać będzie Dąbrowę, Będzin, Saturn, Strzemieszyce, Olkusz, Zawiercie, Grodziec i td.

Zarząd m. Sosnowca wczoraj postanowił wypłacić trzeci tysiąc na umożliwienie dyrekcji przetrwania krytycznego okresu. Województwo kieleckie przekazało ma 500 zł, a z pomocą pośpieszyć również Ministerstwo oświaty i Fundusz Pracy.

Niezależnie od tego prowizorycznego załatwienia sprawy teatralnej w Zagłębiu, jak się dowiadujemy, przygotowywuje się akcja w kierunku zasadniczego problemu, przez wybudowanie odpowiedniego gmachu teatralnego.

# Ukonstytuowanie się zarządu

### ZWIĄZKU PEOWIAKÓW ZAGŁĘBIA DĄBR.

Wprowadzenie w życie uchwał walnego zebrania Związku Peowiaków Zagłębia zapoczątkowali 7 bm. na zebraniu organizacyjnym członkowie wybranego zarządu Koła powiatowego Związku Peowiaków.

Na zebraniu dokonano przydziału prac poszczególnym członkom zarządu. Godność prezesa powierzyło walne zebranie inż. Jerzemu Szydłowskiemu, wiceprezesurę przyjął p. Józef Osłoński. Sekretariat objęli pp. Kamiński J. R. i Adam Walewski. Referat organizacyjny będzie prowadził p. Jan Sadowski. Skarbnikiem został p. Leonard Szczygielski. Prace w referacie bratniej pomocy powierzono dr Zembalowi i p. Kopczyńskiemu Mieczysławowi. Delegatem do spółdzielni peowiackiej „Wspólna Praca" wybrano p. Kopczyńskiego Mieczysława.

Po dokonaniu przydziału prac w dyskusji poruszono szereg spraw organizacyjnych.

—oOo—

# Pięć wskazówek dla Pań

## chcących zachować młodość, zdrowie i urodę

1) Prowadzić życie najzupełniej pozbawione trosk i kłopotów.

2) W okresie zimowym wyjeżdżać na narty, w okresie letnim — nad morze, lub w góry. Mieszkanie powinno być jasne, higieniczne, jaknajbardziej unowocześnione. Zwracamy baczną uwagę na ozdabianie mieszkania kwiatami, co kojąco wpływa na humor i nerwy: w lutym pożądane są róże, bzy i konwalie, w lipcu mimozy.

3) Stosować bez ograniczeń wszelkie rozrywki, jak to teatry, kino, bale, dancingi, wycieczki automobilowe, przejażdżki jachtem (własnym).

4) Ważna jest sprawa toalety — stanowi ona bowiem o humorze każdej pani. Zalecane są wszelkie rodzaje futer, brokatów i jedwabi. Należy jak najczęściej zmieniać suknię, wzmaga to bowiem dobre samopoczucie. Również posiadanie wytwornej i kosztownej biżuterji umacnia młodość, urodę i zdrowie.

5) Aby to wszystko nie pozostało tylko w sferze marzeń, należy nabyć los do pierwszej klasy 44-ej Loterii Klasowej. Wygrana zapewni każdej pani prowadzenie powyżej wskazanego trybu życia.

# Nowy program

### LOTÓW W POLSCE

W nadchodzącym sezonie wiosennym przewidywane są dwie zmiany programu lotów na stałych liniach powietrznych w Polsce. Pierwsza zmiana programu nastąpi — dorocznym zwyczajem — z początkiem marca, druga zaś — w kwietniu. Między obydwoma programami nie będzie poważniejszych różnic. Wiosenny program lotów nie zainauguruje prawdopodobnie żadnych nowych szlaków polskiej komunikacji powietrznej, poza linią Warszawa — Rzym, której uruchomienie nastąpi w połowie wiosny.

Na szlaku północnym lądowania w Wilnie rozpoczną się dopiero po ukończeniu robót, przeprowadzanych obecnie na tamtejszym lotnisku.

## Nagrody dla właścicieli
DOBRZE UTRZYMANYCH KONI

Zarząd miejski w Sosnowcu postanowił na ostatnim posiedzeniu przeznaczyć 100 złotych na nagrody dla właścicieli najlepiej utrzymanych koni, które dostarczone zostaną do przeglądu wojskowego.

—oOo—

## Działalność Pań Miłosierdzia
NA KOSZELEWIE W ROKU 1938

Rok sprawozdawczy jest drugim rokiem pracy Stow. Pań Miłosierdzia w parafii na Koszelewie. Stowarzyszeniem kierował zarząd składający się z 7 osób. Dyrektorem Stow. jest ks. proboszcz **dr Pająk**, prezydentką p. **Gębikowa**, wiceprez. p. **Szymczykowa Józefa**, sekretarką p. **Wolska**, zast. p. **Surowcowa**, skarbniczką p. **Rzadkowska**, zast. p. **Czernedowa**. W skład komisji rewizyjnej wchodziły panie: **Saternusowa** jako przewodnicząca, **Polge**, **Bujakowska** i **Juszczykowa**.

Członkiń czynnych należało 14, wspierających 52. W ciągu całego okresu sprawozdawczego korzystało z pomocy Stow. 12 rodzin i 6 osób samotnych. Żywność była rozdawana ubogim co 2 tygodnie na podstawie bonów żywnościowych, których wydano 220 sztuk na ogólną sumę 518 zł 25 gr. Prócz tego wydano ubogim 214 kg chleba, 10 kg ciasta,, 188 kg mąki, 48 kg kaszy, 1½ kg fasoli 200 kg ziemniaków, 26 kg kapusty, 39 kg słoniny, 84 kg kiełbasy, 4 paczki kawy, 105 kg strucli, 40 l. mleka, 70 kg cukru, 327 sztuk jaj, 196 sztuk śledzi, 157 kawałków mydła, 300 kg węgla

Członkinie czynne odbyły 232 odwiedzin osobistych ubogich i chorych i 170 wywiadów. Stow. Pań Miłosierdzia urządziło w dniach od 10—28 października 1938 r. Tydzień Miłosierdzia podczas którego przeprowadzono zbiórkę odzieży, żywności i pieniędzy, urządzono sprzedaż znaczków ulicznych i nalepek. Odzieżą zebraną w Tyg. Mił. w ilości 231 sztuk, żywnością w ilości 25 kg, 200 kg ziemniaków, 26 główek kapusty, 2 m. węgla obdarzono 34 rodziny. Z list zebrano w Tyg. Mił. 181 zł 2 gr, z nalepek 36 zł 80 gr i ze sprzedaży znaczków uzyskano 94 zł 60 gr.

Staraniem Stow. spowodowano chrzest w dwóch wypadkach, przy czym ubrano dziecię do chrztu kosztem 21 zł 83 gr. Do I Komunji św. ubrano 33 dzieci; panie podobnie jak w roku ubiegłym same szyły ubranka i sukienki. W czasie św. Wielkanocnych rozdano 70 paczek za cenę 187 zł 10 gr plus dary w naturze otrzymane z Akcji Katolickiej.

15 maja 1938 r. otwarto gniazdo na kolonii „Kamienna" pod opieką Stow. Pań Miłosierdzia. Do gniazda uczęszcza 29 dzieci, które są tam dożywiane kosztem subwencji udzielanej przez „Tow. opieki nad dzieckiem" w Będzinie i kosztem Stow. Pań Mił. W dniu św. Mikołaja Panie Mił. obdarzyły dzieci paczkami zawierającymi słodycze, oraz zakupiono dla nich nożyczki, planelinę i papier. Dnia 8 grudnia 1938 r. urządzono wspólną Komunię św. z biednymi, będącymi pod stałą opieką Pań Miłosierdzia, po czym nastąpiło wspólne śniadanie. Z okazji św. Bożego Narodzenia obdarzono paczkami 86 rodzin kosztem 273 zł 34 gr. Na pogrzeby dwóch biednych wydano sumę 40 zł.

Wszystkim, którzy swymi ofiarami przyczynili się do ulżenia doli biednym składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać" Zarząd Stow. Pań Mił. na Koszelewie.

—oOo—

## Nagły zgon
WSKUTEK NADUŻYCIA ALKOHOLU

Przejazdowy kolejowy 58-letni Wiktor Baranowski, zamieszkały na kolonii Laski w Golonogu po wypiciu większej ilości wódki zasłabł nagle i nim sprowadzono lekarza zmarł.

Jak stwierdził lekarz, przyczyną zgonu było zatrucie organizmu nadmierną ilością wypitego alkoholu.

—oOo—

## Głucha kobieta
WPADŁA POD PAROWÓZ

Onegdaj wydarzył się nieszczęśliwy wypadek na przejeździe kolejowym w Strzemieszycach. Ofiarą wypadku padła 46-letnia Ludwika Blum, mieszkanka Strzemieszyc.

Blumowa, będąc głucha, nie słyszała odgłosu nadjeżdżającego manewrującego parowozu i wpadła pod koła, doznając ciężkich obrażeń.

Ofiarę tragicznego wypadku przewieziono w stanie bardzo groźnym do szpitala powiatowego w Będzinie.

—oOo—

## Podstępne kombinacje
ZAPROWADZIŁY KUPCA ŻYDOWSKIEGO DO ARESZTU

Ofiarą własnych a podstępnych kombinacyj padł kupiec sosnowiecki 34-letni Chaim Aurbach (ul. Sienkiewicza 12). Posiadając należność za meble i radio u Pawła Koppla, ślusarza z Katowic, Aurbach wyłudził od niego „pod zastaw" 15 sztuk po 20 marek niem. w złocie, rzekomo tytułem zabezpieczenia długu.

O niedozwolonych manipulacjach Aurbacha dowiedziały się władze skarbowe, w związku z czym zapobiegliwy kupiec stanął przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu.

Skazany został na trzy miesiące aresztu i 100 złotych grzywny.

# Podpisał nieboszczyka na pokwitowaniu
## z odbioru renty ubezpieczeniowej

Niecodziennego oszustwa ubezpieczeniowego dopuściła się mieszkanka Niwki **Maria Grendowa** (ul. Mysłowicka 11), przeciwko której odbyła się rozprawa w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu. Grendowa pobierała rentę z zakładu ubezpieczeń społecznych oddział w Krakowie imieniem nieżyjącego już męża.

Wspólnie z oskarżoną wdową pociągnięty został do odpowiedzialności pracownik agencji pocztowej **Leon Ludwiczek** (Niwka, 1 Maja 39), który nie przestrzegał obowiązku wręczania renty do rąk właściwych, w jednym wypadku zaś **podpisał nawet nieboszczyka na pokwitowaniu odbioru.**

Po uwzględnieniu okoliczności łagodzących, Sąd skazał Ludwiczaka na **osiem miesięcy więzienia** z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata wymierzając Grendowej tę samą karę, jednakże pod warunkiem, że w ciągu sześciu miesięcy zwróci zakładowi ubezpieczeń nieprawnie pobraną kwotę.

# Ciężko pobili kolegę
## z zazdrości o dziewczynę

Ulica Kościelna w Ząbkowicach była widownią gorszącego zajścia, wywołanego przez chłopców w wieku szkolnym, którzy rzuciwszy się na przechodzącego z koleżanką 15-letniego **Antoniego Guzika**, ciężko go pobili. Powodem napaści na Guzika, była zazdrość chłopców, iż przechadzał się on w towarzystwie dziewczyny.

Guzik doznał **pęknięcia kolana i wylewu krwi.**

Epilog tego przykrego zajścia rozegrał się przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu, który skazał sprawców napaści na Guzika: 18-letniego **Ryszarda Korca** i 17-letniego **Feliksa Krawczyka na sześć miesięcy więzienia**, 16-letniego **Henryka Baldego** zaś i 15-letniego **Kazimierza Falfusa — na umieszczenie w domu wychowawczo-poprawczym.**

Wykonanie kar zawieszono skazanym warunkowo na okres trzechletni.

# Pod adresem Targów Poznańskich

Wobec zbliżającego się powoli terminu otwarcia Targów Poznańskich (30 kwietnia) warto zwrócić uwagę na jeden może niedostatecznie doceniany moment, związany z udziałem firm przemysłowych czy rzemieślniczych w Targach.

Przez pawilony targowe przewijają się dziesiątki, a nawet setki tysięcy osób. Oglądają one eksponaty, interesują się ich przeznaczeniem. Często szukają przedmiotów, których na Targach nie ma. Zapytują więc wystawców, u których spodziewali się znaleźć dany przedmiot, dlaczego go nie wytwarza.

Klientela targowa nie jest bynajmniej bezmyślną trzodą. Wystawca więc może czerpać wiele podniet do uzupełnienia programu swej produkcji.

Pod adresem dyrekcji Targów Poznańskich warto by skierować apel o rozpisanie ankiety wśród wystawców, ile nowych artykułów produkują pod wpływem udziału w Targach.



**PO ZAKOŃCZENIU VI MARSZU ZIMOWEGO „HUCULSKIM SZLAKIEM II BRYG. LEG."**
Gen. Łukowski wręcza w Worochcie uroczystą nagrodę przechodnią im. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i nagrodę przechodnią ministra spraw wojskowych patrolowi WKS Bielsko, który zajął pierwsze miejsce w grupie patroli wojskowych.

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## 3 nowe fabryki powstaną w Radomiu

Na terenie COP w Radomiu postanowiono w najbliższym czasie uruchomić 3 nowe fabryki, a mianowicie: pierwszą fabrykę samochodów „Wspólnoty Interesów", fabrykę silników „Avia" i fabrykę „Elektrobudowa".

Fabryka samochodów „Wspólnoty Interesów" została już zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Radomiu z kapitałem zakładowym 5 miln. zł Budowa fabryki na przestrzeni 80 ha rozpocząć się ma już w marcu. Obok fabryki samochodów „Wspólnoty Interesów" powstanie fabryka silników i szereg pokrewnych przemysłów. Przy fabrykach powstaną kolonie robotnicze prawie dla 8.000 tysięcy robotników fabrycznych.

Komitet rozbudowy m. Radomia otrzymał od Banku Gospodarstwa Krajowego kredyt na sumę 350 tys. zł na drobne budownictwo mieszkaniowe. Niezależnie od budowy małych, 3-izbowych domków, miasto rozpocznie budowę 1-izbowych domków robotniczych na majątku miejskim „Koniówka".

Te wielkie inwestycje niewątpliwie przyczynią się do znacznego ożywienia życia gospodarczego Radomia i okolicy. Już dziś przemysł budowlany liczy się z możliwością otrzymania w krótkim czasie znacznych zamówień.

—

**NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH** spędzono od dnia 31.1 do 6 bm: wołów—41, buhai—91, krów—479, jałówek —114, świń—1031, cieląt—185; razem—1941 szt zwierząt. Płacono w dniu 6 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 0,90 do 1,20 zł.



## Sfałszowany bilet
KOLEJOWY

Na dworcu kolejowym w Sosnowcu policja zatrzymała osobnika, który swym wyglądem odpowiadał poszukiwanemu przez władze policyjne i kolejowe złodziejowi.

Zatrzymanym okazał się mieszkaniec Sosnowca 19-letni **Mieczysław Dychalski** (ul. Żytnia 26), który posiadał przy sobie sfałszowany miesięczny bilet kolejowy.

Obiecujący młodzieniec stanął przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu i dostał siedem miesięcy więzienia.

—oOo—

**CZYJA OBRĄCZKA?** W Wydziale śledczym p. p. w Sosnowcu jest do odebrania złota obrączka z wyrytą datą i literami, znaleziona na dworcu kolejowym w Sosnowcu.

# Notatki kulturalne

**NIEZNANA W POLSCE OPERA WŁOSKA O POWSTANIU LISTOPADOWYM**

W teatrze Petruzzelli w Bari we Włoszech występował niedawno przez 6 tygodni młody tenor polski p. Tadeusz Beval, Górnoślązak, pochodzący z Siemianowic, stypendysta Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Beval, popierany m. in. gorąco przez wicewojewodę dra Saloniego, uczy się śpiewu od 3 lat w Medjolanie u prof. Anselmiego. Obecnie wystąpił on w Bari, odnosząc duży sukces w nieznanej w Polsce operze włoskiej „Fasma".

Jest to dzieło kompozytora włoskiego Pasquala La Rotella, napisane przez niego przed 30 laty, dedykowane: „Alla Polonia martiri", tj. „Narodowym męczennikom polskim". Libretto tej opery osnute jest na polskich motywach zaczerpnięte z powstania polskiego z r. 1830. W muzykę tej opery wpleciony jest m. in. hymn narodowy „Jeszcze Polska nie zginęła", polonez Chopena i szereg polskich pieśni.

Akcja toczy się w Polsce w okolicach Modlina podczas powstania listopadowego. Po bitwie powstańców polskich z Rosjanami wpada hr Jan Zamoyski, znany jako „Janek Bartek", dowódca powstańców z hr. Teklą z ks. Radziwiłłów, do pewnej miejscowości a za nim w pościgu kozacy. Stary oberżysta Tadeusz pomaga Jankowi w przebraniu się i dzięki temu Janek przechodzi szczęśliwie przez moskiewską kontrolę.

Fasma — młoda piękna cyganka aresztowana przez kozaków wraz z matką zostaje szpiegiem rosyjskim z miłości dla matki, która inaczej ma być wysłana na Sybir. W obozie powstańców cyganka-szpieg rozkochała się w Janku, a Janek w niej, nie wiedząc, że jest ona szpiegiem.

W końcowym akcie III widzimy przyjęcie na zamku ks. Radziwiłłów. Biorą w nim udział wszystkie polskie walczące grupy w szeregach powstańców, m. in. Włosi. Do sali wpada Fasma i słabnie. Z pomocą biegną zebrani. W tym momencie hrabina znajduje na szyi Fasmy rosyjski medal św. Grzegorza, co jest jej legitymacją szpiega. Powstańcy chcą ją zlinczować, ale Janek przebacza jej i wydala z zamku.

Kozacy otaczają zamek, Fasma z miłości dla Janka daje fałszywe znaki Rosjanom i ci wycofują się. Widząc jednak, że zostali wprowadzeni w błąd, otaczają z powrotem pałac, Fasma znowu wpada i ostrzega powstańców przed niebezpieczeństwem. Powstańcy wyruszają do boju, Fasma usiłuje powstrzymać Janka, on jednak spieszy do walki, zostaje ranny i umiera na rękach Fasmy przy przyciszonych dźwiękach orkiestry, grającej pianissimo „Jeszcze Polska nie zginęła".

Tym pięknym akordem kończy się opera, będąca hołdem Włoch dla polskiego czynu zbrojnego, mającego na celu wywalczenie ojczyzny.

# KRONIKA ZAWIERCIA

## Oddanie ostatniej posługi

### ZMARŁEMU DZIAŁACZOWI SPORTOWEMU

Wczoraj społeczeństwo zawierciańskie odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki śp. Marcina Świtaja, zasłużonego działacza sportowego na tutejszym terenie. W kondukcie pogrzebowym szli sportowcy i członkowie oraz zarząd KS Warta z prezesem p. Tad. Bezlerem, pracownicy fabryki TAZ oraz liczni znajomi i przyjaciele Zmarłego. Za trumną postępowała najbliższa rodzina Zmarłego.

Śp. Marcin Świtaj położył duże zasługi dla sportu zawierciańskiego, pracując w KS Warta od jego powstania aż do ostatniej chwili. W uznaniu tych zasług śp. M. Świtaj piastował godność honorowego członka KS Warta oraz odznaczony był medalem przez główny zarząd PZPN.

× **KRADZIEŻ PIENIĘDZY.** Podczas nieobecności domowników dostał się do mieszkania Marii Zagorda w Zawierciu (3 Maja 4) nieznany osobnik przy pomocy podrobionego klucza i skradł 20 złotych. Zawiadomiona o kradzieży policja prowadzi dochodzenie.

# KRONIKA OLKUSZA

## Wielkie zebranie OZN

### W PILICY

W Pilicy odbyło się zebranie, zwołane przez OZN przy udziale przeszło 500 osób. Dłuższy referat na temat budżetu państwa i prac wygłosił poseł ziemi olkuskiej, inż. Nowak. W końcu poseł apelował do zgromadzonych, aby w wyborach radnych gminnych zwracali baczną uwagę na wartość moralną i społeczną kandydatów.

## Pracownicy umysłowi

### O SWOICH SPRAWACH

Członkowie Polsk. Zw. Zaw. Pracow. Przem. i Handl. oddział w Olkuszu, na onegdajszym walnym zebraniu pod przewodnictwem sekretarza p. K. Ostrowskiego z Sosnowca, wybrali do zarządu pp: K. Zdrzalika, Brożka, St. Poraconka, W. Janoskę, M. Maliszewskiego i J. Keresa, na zastępców pp.: J. Malika, A. Becka i W. Sośnierza; do komisji rewizyjnej pp.: F. Feiksa, W. Nowaka i M. Kułaka; do sądu koleżeńskiego pp.: B. Gnatowskiego, Fr. Knapika i K. Królisza.

Po dłuższym referacie p. K. Ostrowskiego, powzięto rezolucję, wzywającą zarząd do energicznego kontynuowania akcji o zawarcie układów zbiorowych i deklarującą jak najdalej idące poparcie ogółu zrzeszonych pracowników umysłowych.

## Tragiczna śmierć

### NIEMOWLĘCIA

8-letni Stanisław Głąb z Michałówki gm. Jangrot, niosąc swą 5-cio miesięczną siostrę, Józię, potknął się i upadł z nią na ziemię.

Dziecko wskutek uszkodzenia czaszki, poniosło śmierć na miejscu.

× **WŁADZE ZW. METALOWCÓW.** W Olkuszu odbyło się walne zebranie członków Zw. Metalowców przy udziale przeszło 400 członków. Do zarządu wybrano ponownie pp.: Stan. Szotę — prezes, Fr. Kula — zastępca, E. Karasik — sekretarz, M. Francik — skarbnik. Poza tym wybrano zastępców i komisję rewizyjną.

**TEATR MIEJSKI** z Sosnowca przyjedzie do Olkusza w dniu dzisiejszym z komedią Lichtenberga pt. „Romans z urzędem akcyzowym".

## Kupiec z Warszawy

### NA ŁUBIANCE

Polskie władze konsularne w Moskwie otrzymały wiadomość, że w więzieniu na Łubiance przebywa kupiec z Warszawy, Kostryński.

Kostryński wyjechał przed 8 miesiącami do Sowietów po zakup futer i zaginął. Okazuje się, że został aresztowany.

Rodzina starała się o dopuszczenie na Łubiankę adwokatów z Polski.

Władze sowieckie odmówiły.

# Europeizacja szlaku drogowego

## Zakopane — Warszawa — Wilno

Rzucona w 1935 r. przez Ligę Drogową myśl otoczenia specjalną opieką zgórą 900-kilometrowego szlaku drogowego **Zakopane — Kraków — Kielce — Warszawa — Wilno — Żułów**, związanego z dziejami prac i walk Marszałka Piłsudskiego, realizowana jest stopniowo przez Ministerstwo Komunikacji. Dotychczas poprawione zostały należycie nawierzchnie na takich odcinkach, jak np. **Warszawa — Radom, Warszawa — Wyszków, Radom — Kielce**, obecnie zaś na wykończeniu jest nowoczesna droga Kraków — Zakopane. Prawdopodobnie w roku przyszłym nastąpi modernizacja odcinka Kraków — Kielce, co będzie możliwe dopiero po wybudowaniu objazdu przez bezdroża powiatów pińczowskiego i miechowskiego.

Stopniowo podnoszone jest również wyposażenie tego pamiątkowego szlaku w odpowiednie znaki, których stylizacja uwzględnia momenty historyczne i regionalne.



# Bandyci wymordowali całą rodzinę

## żydowskiego szynkarza

W Kalnej (pow. stryjski) bandyci wymordowali całą rodzinę szynkarza, Józefa Rottenberga, złożoną z 4 osób.

Około północy do restauracji Rottenberga poczęli dobijać się jacyś mężczyźni, oświadczając, **że są zziębnięci i chcą coś zjeść i wypić.**

Gdy szynkarz otworzył drzwi, napastnicy rzucili się na niego, **powalili na ziemię i poderżnęli mu gardło.** Następnie wtargnęli do mieszkania i **brzytwą zamordowali leżącą w łóżku żonę** Rottenberga i 27-letnią córkę. Syn Rottenbergów, 15-letni chłopiec, starał się uciec, **bandyci schwycili go i zamordowali, a zwłoki wrzucili do skrzyni z mąką.**

Wszystkim ofiarom **poodrąbywali następnie głowy siekierą.**

Splądrowawszy mieszkanie i restaurację, **ułożyli zwłoki na słomie wydobytej z sienników i oblawszy je naftą, podpalili**, po czym zbiegli przez okno, zatarasowawszy drzwi.

Wkrótce potem pewien robotnik przechodzący obok domu Rottenbergów, spostrzegł wydobywające się kłęby dymu i zaalarmował sąsiadów. Kiedy dostano się do wnętrza, znaleziono **napół zwęglone ciała pomordowanych.**

# Macie do odebrania spadek z Ameryki!

## Oszuści warszawscy zapuszczają swe sieci na wieś

Rekordem pomysłowości warszawskich wydrwigroszy jest sensacyjna afera, której ofiarą padł Wacław Leszyc, gospodarz spod Siedlec.

W listopadzie roku ub. zjawili się w zagrodzie Leszyca **dwaj elegancko ubrani osobnicy** z teka mi i podając się za „inspektorów „urzędu windykacji spadków zagranicznych" oświadczyli, że w r. 1936 zmarł w Ameryce jego krewny, **pozostawiając 120.000 dolarów**.

Poszukiwania wszczęte przez „urząd windykacji spadków zagranicznych" wykazały, że... jedynym **spadkobiercą ogromnej fortuny jest właśnie Leszyc** i jemu też będzie wypłacony spadek.

„Inspektorzy" uprzedzili Leszyca, że windykacja spadku potrwa około czterech miesięcy i spadkobierca będzie musiał ponieść jej koszty, jak również **opłacić podatek spadkowy**, jednocześnie **wypłacili mu 15 dolarów**, jako zaliczkę tłumacząc się, że wobec trudności dewizowych większej sumy narazie wypłacić nie mogą. Tytułem kosztów, związanych z wypłatą zaliczki „inspektorzy" pobrali 40 gr. Kmiotek chciał podarować „dygnitarzom" 15 dolarów, byleby przyspieszyli windykację spadku, odmówili jednak z godnością propozycję, obiecując „nadać sprawie szybszy bieg, a jednocześnie uprzedzili Leszyca, by **nikomu o spadku nie rozpowiadał**.

Dnia 14 ub. m. „inspektorzy" znów zjawili się u Leszyca, tym razem z radosną wieścią, że wszystkie formalności szybko **i definitywnie załatwiono**, a kolosalny spadek czeka na swego prawego właściciela. Leszyc musi jednak wyrazić uprzednio zgodę na wypłatę **spadku w polskiej walucie** oraz opłacić koszty windykacji i podatek spadkowy **w łącznej sumie 4762 zł.**

Niepiśmienny „spadkobierca" **podpisał krzyżykami wymaganą zgodę**, i otrzymał wypełniony blankiet przekazowy z poleceniem niezwłocznego przekazania kosztów i podatku.

Po dziesięciu dniach od daty przekazu miały nadejść pieniądze z Ameryki. Leszyc serdecznie podziękował „inspektorom" za szybkie przeprowadzenie sprawy, poczym zebrawszy potrzebną kwotę, **wpłacił ją na poczcie przy pomocy otrzymanego blankietu**, po dziesięciu dniach zgłosił się po odbiór spadku.

Oświadczono mu jednak, że nikt o amerykańskich pieniądzach nic nie wie! Leszyc przeczekał jeszcze kilka dni i znów się zgłosił na pocztę, dopominając się o wypłatę spadku.

Pretensjami chłopka zainteresował **się urzędnik** i uświadomił go, że pieniądze zostały przekazane, zgodnie z tekstem blankietu, na nazwisko **Adama Zielińskiego w Warszawie na poste restante i że adresat ten dawno już podjął gotówkę.**

Z trudem wytłumaczono naiwnemu kmiotkowi, że eleganccy „inspektorzy" nieszczęśliwego zresztą urzędu byli **oszustami, którzy** w tak pomysłowy sposób wyłudzili od niego tak znaczną kwotę.

Niedoszły „spadkobierca" złożył skargę do policji, która wszczęła dochodzenie.

**Zapisz się na członka**

**P. M. S.**

# SPORT

## Najlepsi łyżwiarze

### W KATOWICACH

Na sztucznym torze łyżwiarskim w Katowicach w niedzielę dnia 12 bm. o godz. 20 odbędą się ciekawe popisy łyżwiarskie.

W wielkim programie jazdy figurowej weźmie w pierwszym rzędzie udział mistrzowska para świata **Herber—Baier**, wykonując program jazdy dowolnej a następnie szereg tanecznych ewolucji. Para ta stoi na nieznanym dotychczas w świecie poziomie jazdy figurowej, sama tworząc dla siebie fenomenalny styl i kunszt jazdy. Nikt przed nią nie osiągnął nie tylko lepszej formy, ale nawet w przybliżeniu sztuki jazdy.

Katowice będą podziwiać tę parę po raz pierwszy, a może i na długie lata jedyny raz, gdyż para ta występuje rzadko i gości przeważnie na największych zagranicznych lodowiskach.

Zaznaczamy, że para ta zdobyła też na ostatniej olimpiadzie zimowej bezapelacyjnie pierwsze miejsce.

Poza tą fenomenalną parą wezmą udział w popisach na lodzie mistrzowska para węgierska Rss — Barcza, mistrzowska para Polski rodzeństwo Kaluzowie i najlepsi łyżwiarze Polski.

Pierwsza część programu poświęcona będzie sportowej jeździe sztucznej, druga część tańcom solowym i parami. Będą odtańczone najmodniejsze tańce, jak Lambeth-Walk, tango etc. oraz tańce polskie, jak krakowiak i mazur.

Jeżeli Śląskiemu Tow. Łyż. uda się nakłonić zagranicznych gości do pozostania przez poniedziałek, program zostanie powtórzony dnia 18 bm. Nie jest to jednak pewne.

Bilety w przedsprzedaży można nabyć w firmie „Sport" przy ul. 3 Maja w Katowicach oraz przy kasie sztucznego toru łyżwiarskiego.

**PING-PONG W ZAWIERCIU**

W dniu 6 bm. sekcja pingpongowa „Jedności" w Zawierciu gościła u siebie sekcję pingpongową Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. Po bardzo ambitnej i zaciętej grze zwyciężyła drużyna Jedności w stosunku 4:1.

**ZA TYDZIEŃ ALLAIS BĘDZIE CHODZIŁ**

Stan zdrowia znakomitego zawodnika francuskiego p. Allais'a, który zwichnął nogę w Zakopanem, znacznie się poprawił i spodziewane jest, że za 8 dni będzie on mógł już chodzić. Mimo to udział jego w zawodach jest oczywiście wykluczony.

**MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE RUNDY WIOSENNEJ KL. B**

Terminarz zawodów piłkarskich o mistrzostwo rundy wiosennej ZOZPN w klasie B jest następujący:

**I grupa**

2.4 rb.: CKS—Brynica, Gwiazda—Cyklon, Placówka—Mars, Śmigły—Zw. Rez. Olkusz, Zagłębianka—Sarmacja.

16.4 rb.: Brynica—Sarmacja, Śmigły—Zagłębianka, Zw. Rez. Olkusz—Placówka, Mars—Gwiazda, Cyklon—CKS.

23.4 rb.: Brynica—Cyklon, CKS—Mars, Zw. Rez. Olkusz—Gwiazda, Placówka—Zagłębianka, Sarmacja—Śmigły.

30.4 rb.: Śmigły—Brynica, Sarmacja—Placówka, Gwiazda—Zagłębianka, Olkusz—CKS, Cyklon—Mars.

7.5 rb.: Brynica—Mars, Cyklon—Olkusz, Zagłębianka—CKS, Gwiazda—Sarmacja, Placówka—Śmigły.

14.5 rb.: Placówka—Brynica, Śmigły—Gwiazda, Sarmacja—CKS, Zagłębianka — Cyklon Mars—Olkusz.

21.5 rb.: Olkusz—Brynica, Mars—Zagłębianka, Cyklon—Sarmacja, CKS—Śmigły, Gwiazda—Placówka.

28.5 rb.: Brynica—Gwiazda, Placówka—CKS Śmigły—Cyklon, Sarmacja—Mars, Zagłębianka—Olkusz

4.6 rb.: Brynica—Zagłębianka, Olkusz—Sarmacja, Mars—Śmigły, Placówka—Cyklon, CKS—Gwiazda.

**II grupa**

2.4 rb.: Brygada—Unia, Strzelecki—Kazimierz, Ster—KSM, Zagłębie—Nordia, Makabi—Naprzód, Polonia—TUR.

16.4 rb.: KSM—Unia Kazimierz—Polonia, Strzelecki—Brygada, Nordia—Ster, Naprzód—Zagłębie, TUR—Makabi.

23.4 rb.: Unia—Nordia, Makabi—Kazimierz, Polonia—Brygada, KSM—Strzelecki, Ster — Naprzód, Zagłębie—TUR.

30.4 rb.: Naprzód—Unia, Kazimierz—Zagłębie, Brygada—Makabi, Polonia—KSM, Nordia—Strzelecki, TUR—Ster.

7.5 rb.: Unia—TUR, Ster—Kazimierz, Zagłębie—Brygada, Makabi—KSM, Nordia—Polonia, Strzelecki—Naprzód.

14.5 rb.: Unia—Strzelecki, Kazimierz—TUR Brygada—Naprzód, KSM—Nordia, Polonia — Ster, Makabi—Zagłębie.

21.5 rb.: Polonia—Unia, Nordia—Kazimierz, TUR—Brygada, Naprzód—KSM, Strzelecki—Zagłębie, Ster—Makabi.

28.5 rb.: Unia — Makabi, Brygada—Kazimierz, KSM—TUR, Naprzód—Nordia, Strzelecki—Polonia, Zagłębie—Ster.

4.6 rb.: Unia—Zagłębie, Kazimierz — Naprzód, Brygada—KSM, Nordia—TUR, Ster—Strzelecki, Makabi—Polonia.

11.6 rb.: Unia—Ster, KSM—Kazimierz, Nordia—Brygada, Naprzód—TUR, Strzelecki — Makabi, Polonia—Zagłębie.

18.6 rb.: Kazimierz—Unia Ster—Brygada, Zagłębie—KSM, Makabi—Nordia, Naprzód—Polonia, TUR—Strzelecki.

Kluby wymienione na pierwszych miejscach są gospodarzami zawodów.



ŚP. PROF. KONSTANTY CHYLIŃSKI

We Lwowie zmarł, jak już donosiliśmy, śp. prof. Konstanty Chyliński, profesor zwyczajny historii starożytnej Uniwersytetu Jana Kazimierza, b. podsekretarz stanu i kierownik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Śmierć śp. prof. Chylińskiego, wielkiego uczonego i zasłużonego Obywatela Rzeczypospolitej, szczególnie boleśnie dotyka młodzież akademicką, której śp. Zmarły był szczerym i wypróbowanym przyjacielem

# PROGRAM RADIOWY

CZWARTEK 9 LUTEGO 1939 R.

5.20 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 7.15 „FIS" — reportaż 7.20 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.00 „Na Kaszubach" — poranek dla szkół powszechnych 11.40 Wiązanka z operetek Offenbacha — płyty 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.08 Audycja południowa z Katowic 14.00 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośni katowickiej 14.50 Chwilka społeczna 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 Rozmowę techniką z młodzieżą 15.15 Kłopoty i rady: „Granda, lipa, nawalanka" — dialog 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry Rozgłośni katowickiej 16.08 Wiadomości gospodarcze 16.20 Komunikacja i jej problemy — pogadanka 16.40 Utwory na klarnet w wykonaniu Antoniego Makowskiego 17.05 „Sztuczna przemiałotwórczość" — pogadanka 17.20 Nokturny w wykonaniu Heleny Ottawowej — fortepian i lwowskiego chóru 18.00 Poradnik sportowy dla pracowników fizycznych 18.10 Muzyka z płyt 18.15 Rozmowę ze słuchaczem przeprowadzi Jerzy Tepa 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 Muzyka ludowa i jej wpływ na muzykę artystyczną 19.00 Sportowa wieża Babel — audycja z Zakopanego 19.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Koncert symfoniczny. Transmisja z Zakopanego.

## Nie będzie szmerów i trzasków

### W ODBIORZE RADIOWYM

Amerykański uniwersytet Columbia, w Nowym Jorku, rozesłał do prasy komunikat, zapowiadający zupełny przewrót radiofonizacji od wiosny br.

Według relacyj dzienników amerykańskich został odkryty zupełnie nowy sposób nadawania audycyj radiowych, wykluczających wszelkie zaburzenia i przeszkody głośnikowe.

Pierwsze próby nadawania audycyj za pomocą nowego systemu mają być podjęte z wiosną br. na stacji doświadczalnej W2XMN przez samego wynalazcę, którym jest profesor na wydziale inżynierii elektrycznej przy uniwersytecie Columbia, major Edwin H. Armstrong.

## Lotnictwo morskie w USA

Według danych oficjalnych stan lotnictwa morskiego Stanów Zjednoczonych przedstawiał się w grudniu ub. r. jak następuje: personel nawigacyjny (USA Navy and Marine Corps) 1.032 oficerów, 730 aspirantów, 440 podoficerów, razem — 2.202 pilotów; aparatów 1816 (USA Navy), 154 aparaty (Marine Corps aparatów ćwiczebnych — 180, razem — 2.152 aeroplanów i hydroplanów. Budżet awiacji morskiej wynosi na rok 1938 ogólną sumę 48.075.000 dolarów.



PO STRASZNEJ KATASTROFIE ŻYWIOŁOWEJ W CHILE

W dniu 25 stycznia rb. wydarzyła się w Chile jedna z największych katastrof żywiołowych ostatnich czasów, a mianowicie nienotowane dotychczas trzęsienie ziemi, które zrównało z gruzem całe miasta, pociągając za sobą kilkadziesiąt tysięcy ofiar w ludziach, oraz około 100 tysięcy rannych. Na zdjęciu fragment ruin miasta Concepcion, które uległo całkowitemu zniszczeniu.



# DROBNE OGŁOSZENIA





— Więc, chce pan zostać moim zięciem?

— No bardzo, ale ponieważ pragnę poślubić pańską córkę nie będzie można tego uniknąć.




SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073

Administracja ogłoszeń przyjmuje w godzinach 8 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek. Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.